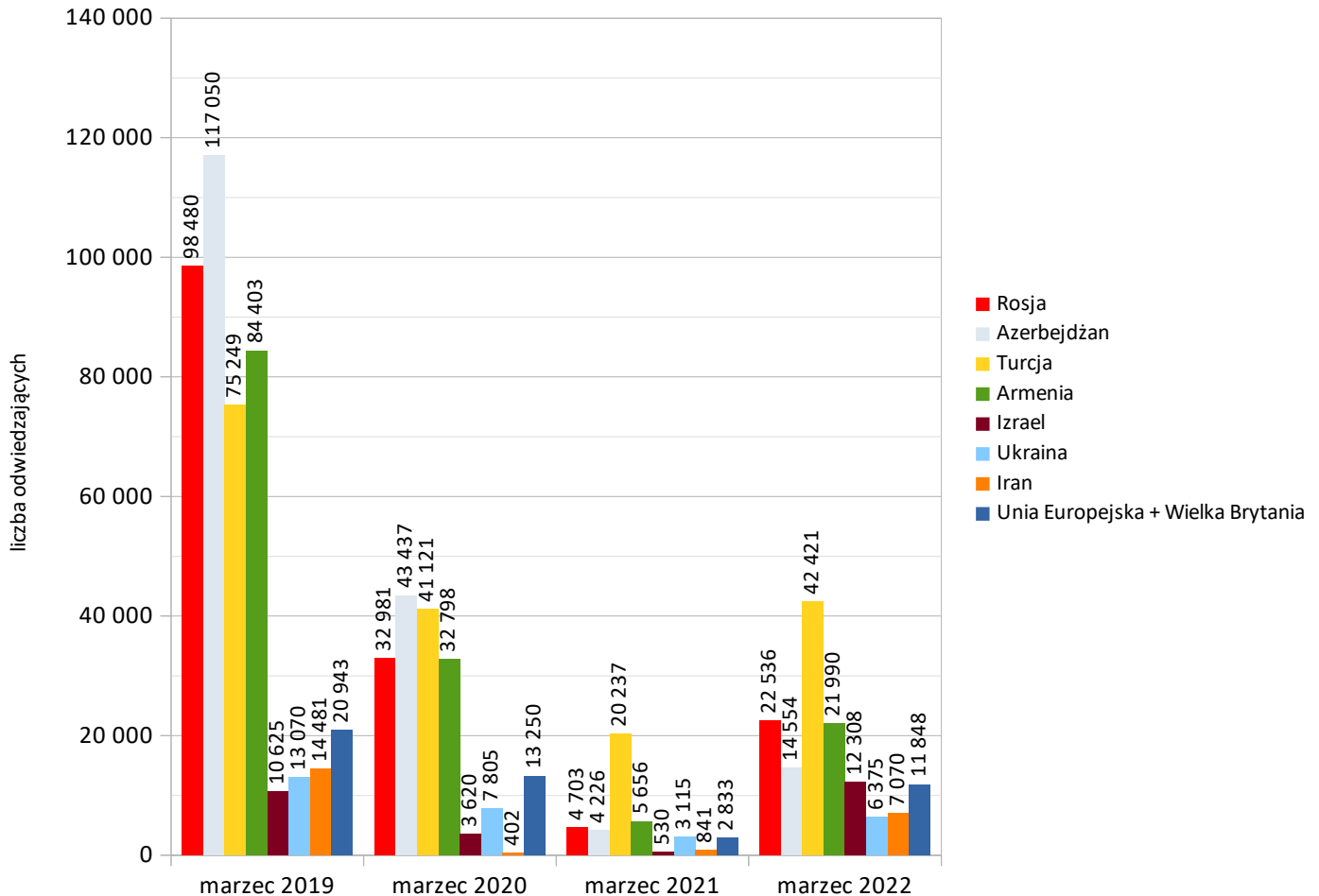


## Turystyka w Gruzji – podsumowanie marca

7 najważniejszych krajów + Unia Europejska (wraz z Wielką Brytanią)



### Tendencje

- **Ceny usług noclegowych w sektorze rosły** – w hotelach w stosunku do poprzedniego miesiąca cena zwiększyła się o **7,5%**, w pensjonatach o **4%**. W stosunku jednak do marca 2019 r. średnia ceny były wyższe w hotelach \*\*\* (152 lari wobec 125 lari), hotelach \*\*\*\* (246 lari wobec 227 lari) oraz pensjonatach (114 lari wobec 73 lari). W hotelach \*\*\*\*\* średnia cena wynosiła 406 lari wobec 486 lari w marcu 2019 r.
- **Gruzja kontynuuje odbudowę rynku turystycznego**, jednak w porównaniu do rekordowego roku 2019 spadek wciąż wynosi 62,9% (w marcu 2019 r. zagranicznych odwiedzających było łącznie 507 tys., w marcu tego roku – 188 tys.).
- **Szybciej od średniej odradza się ruch turystyczny z krajami Unii Europejskiej** – spadek w stosunku do 2019 r. wynosi 43,4% (w marcu 2019 r. liczba odwiedzających z krajów Unii Europejskiej wyniosła 21 tys., w marcu tego roku – 12 tys.). To istotne dla sektora turystycznego, a co za tym idzie – całej gospodarki Gruzji, ponieważ mimo stosunkowo niewielkiego udziału w łącznej liczbie odwiedzających, wydatki gości z Unii Europejskiej są w Gruzji znacząco wyższe od średniej. Wśród krajów UE Gruzja najpopularniejsza pozostawała wśród Niemców (w marcu 2019 – 3,3 tys. odwiedzających, w marcu 2022 –

1,9 tys.), Polaków (w marcu 2019 – 2,8 tys. odwiedzających, w marcu 2022 – 1,8 tys.) i mieszkańców Nadbałtyki (w marcu 2019 – 3,3 tys. odwiedzających, w marcu 2022 – 1,9 tys.).

- Spośród 7 najważniejszych krajów, które stanowią dla Gruzji źródło turystów zagranicznych, **najlepiej wypada Izrael**. Gruzja nie tylko odbudowała swoją pozycję sprzed pandemii na tamtejszym rynku, ale jeszcze zdołała ją umocnić (w marcu 2019 – 10,6 tys. odwiedzających, w marcu 2022 – 12,3 tys. - oznacza to **wzrost o 15,8%**). Na chwilę obecną Izrael stał się dla gruzińskiego sektora turystycznego równie ważny, jak cała Unia Europejska. To szczególnie istotne, ponieważ podobnie jak turyści z UE, Izraelczycy wydają w Gruzji zauważalnie więcej, niż wynosi średnia.
- Widoczne stają się skutki wojny rosyjsko-ukraińskiej: w tym miesiącu **zaczęła rosnąć liczba przyjeżdżających** zarówno **z Ukrainy** (w marcu 2022 było to 6,3 tys. osób, dla porównania w marcu 2019 – 13,1 tys.), jak i **z Rosji oraz Białorusi** (marzec 2022 – odpowiednio 22,5 tys. i 5,3 tys., marzec 2019 – odpowiednio 98,5 tys. i 2,8 tys.). W obu sytuacjach, poza nielicznymi wyjątkami, nie są to typowi uchodźcy. W przypadku Ukrainy na wyjazd do Gruzji decydują się osoby, które mają w tym kraju rodzinę albo inny punkt zaczepienia (firma, nabyta wcześniej nieruchomość itp.). W przypadku Rosjan i Białorusinów emigracja dotyczy przede wszystkim specjalistów z sektora IT oraz lepiej sytuowanych osób zagrożonych poborem. Część z nich traktuje Gruzję wyłącznie jako punkt etapowy, w którym zatrzymują się na 1-3 miesiące, część zdecydowanie się na pozostanie na dłużej.

## Zagrożenia

- **Sytuacja pandemiczna**. O ile w krajach rozwiniętych (UE, Izrael) nie wydaje się już ona zagrożeniem, o tyle w sąsiadujących z Gruzją krajach uboższych czy Iranie, gdzie program szczepień przebiega wolniej, a system opieki zdrowotnej jest na niższym poziomie, gwałtowne pogorszenie się położenia nie jest wykluczone. Dodatkowo utrzymywanie obostrzeń rzutuje zarówno na sytuację gospodarczą tych krajów i wiąże się z ubożeniem ludności, jak i wpływa na możliwość przekraczania granicy przez ich mieszkańców. W kontekście gruzińskiego sektora turystycznego dotyczy to przede wszystkim Azerbejdżanu, z którego w marcu 2022 r. dotarło do Gruzji o 87,6% mniej odwiedzających, niż w marcu 2019 r. (marzec 2019 – 117 tys. odwiedzających, marzec 2022 – 14,6 tys.), Armenii (mniej o 73,9%; marzec 2019 – 84 tys. odwiedzających, marzec 2022 – 22 tys.) oraz Iranu (mniej o 51,2%; marzec 2019 – 14,5 tys. odwiedzających, marzec 2022 – 7,1 tys.).
- **Wojna rosyjsko-ukraińska**. Ukraina, nawet w wypadku szybkiego zakończenia konfliktu, utraci swój znaczący udział w ruchu turystycznym Gruzji. Bardziej niejednoznaczna jest sytuacja Rosji. Z jednej strony przedłużające się sankcje mogą zachęcać rząd Rosji do utrudniania na wszelkie sposoby wypoczynku zagranicznego własnych obywateli i, co się z tym wiąże, wywożenia dewiz z i tak cierpiącej na ich niedobór gospodarki, z drugiej strony – wypoczynek w Gruzji jest nadal tańszy (i przyjemniejszy) dla Rosjan od ojczystych nadczarnomorskich kurortów. Trwający zakaz bezpośrednich lotów do Gruzji w ostatecznym rozrachunku ucieszył tylko białoruskie, armeńskie i środkowoazjatyckie linie lotnicze, bo Rosjanie latają po prostu do Gruzji z przesiadkami. Chęć pomocy odciętych od absolutnej większości znaczących rynków przewoźnikom lotniczym może skłonić władze Rosji do zniesienia zakazu lotów do Gruzji. Przyniosłoby to, w połączeniu z ograniczonym wyborem kierunków zagranicznych oraz spadkiem siły nabywczej przeciętnego Rosjanina, znaczący wzrost ich zainteresowania Gruzją jako kierunkiem wakacyjnym.

W tym momencie nie można jeszcze ocenić długofalowych skutków wojny na zainteresowanie Gruzją innych turystów zagranicznych.

## Szanse

- Szybsze odbudowywanie rynku w krajach rozwiniętych i **rosnący udział w ogólnej liczbie odwiedzających turystów z bogatszych krajów** sprawia, że odbudowa gruzińskiego sektora turystycznego przebiega szybciej, niż wynikałoby to jedynie z porównania liczby odwiedzających z odpowiednim okresem sprzed pandemii. Obecnie już 12,83% odwiedzających Gruzję to mieszkańcy Izraela oraz Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii (żaden inny kraj rozwinięty nie przekracza 1%) wobec 6,23% w odpowiednim okresie przedpandemicznego 2019 r. Co jeszcze istotniejsze, obecnie ich wydatki stanowią 17,13% wydatków wszystkich odwiedzających, podczas gdy w odpowiednim okresie przedpandemicznego 2019 r. stanowiły one 15,25%. Sprawia to, że w sektorze turystycznym rośnie presja na podnoszenie jakości usług i infrastruktury – bogatsi turyści wymagają lepszego poziomu obsługi i stać ich na to, żeby za ten poziom zapłacić. Utrwalenie się tej tendencji spowoduje szybszą odbudowę, a następnie rozwój sektora turystycznego oraz jego umocnienie się w roli jednego z wiodących w gospodarce i polityce kraju.